

Już wkrótce wycieczka nasza się zaczyna,  
Początek legendy wyprawę rozpoczyna.  
Trasa historyczną legendą owiana,  
Zabawa dla każdego zagwarantowana.

Stań przed główną bramą kościoła.  
Nie spiesz się, wyluzuj, popatrz dookoła.  
Jak dobrze popatrzyysz to nazwę ulicy,  
Odczytasz niebawem na małej tablicy.

To naszej zabawy dopiero początek,  
Stanowi legendy ledwie mały wątek.  
Spójrz po lewej stronie stary kościół stoi.  
Prawdziwy odkrywca przygód się nie boi!

Gdy miniesz pięć przesł, za najbliższym płotem,  
Na przygodę wielką poczujesz ochotę.  
Ruszać dalej żwawo, dawaj równo kroku,  
Idź do trzeciej lampy co nam świeci w mroku.

Zaraz za nią droga powiedzie Cię w lewo,  
Za 80 kroków znajdziesz duże drzewo.  
Dąb, przy którym stoisz, zna legend bez liku,  
Ty podążaj prosto, lecz nie po chodniku.

Trzymaj się teraz traktu wąskiego,  
Którym podążały wojska Sobieskiego.  
Na sąsiednich łąkach obóz swój rozbili,  
By się nieco wzmocnić – lipóweczkę pili.

Pod wielkim drzewem składali meldunek.  
Skręć dalej w prawo – Twój nowy kierunek.  
Sto trzydzieści pięć kroków zrobił Król Sobieski,  
Tak właśnie wytyczył nowy trakt królewski.

Szykując się na Turków pod Wiedeń zмирzali,  
Dźwigając broń i zbroje wykute ze stali.  
Policz drogę wojska dokładnie krokami,  
I poszukaj słońca pod swymi stopami.

Leczniczych ma drzewo wiele właściwości,  
Jak w alei siądziesz – chętnie Cię ugości.  
Ostatnią literę drzewa zdrowotnego  
Wstaw na piątym miejscu do hasła swojego. \_ \_ \_ \_ \_  5

Jak piątkę odliczysz drzew lipowych starych,  
Do dalszej wędrówki znów nabierzesz wiary.  
A teraz odpocznij, jak Jan z Czarnolasu,  
I możesz się zdrzemnąć, mamy dużo czasu!

Za Twoimi plecami cyfry nie litery,  
Numer na ścianie to \_ \_ \_ \_ \_  2 \_ \_ \_ \_ \_  2

Ruszać, nie zapomnij o dalszym liczeniu,  
Lip tu posadzonych w królewskim imieniu.

Lip było trzydzieści – tak też zapisano,  
Lecz nie wszystkie drzewa zachować zdołano.  
Z obecnej ich liczby, którą teraz znamy,  
Dzisiaj siódmą literę na bok odkładamy. \_ \_ \_ \_ \_  6

Na drzewie tabliczka – to pomnik przyrody.  
Dziewięćdziesiąt kroków zrób odkrywco młody,  
A drogowskaz znajdziesz przy olbrzymim głazie,  
Jak dobrze popatrzyysz, część hasła Ci wskaże.

Na zielonym znaku wyraz wielokrotnie powtarzany,  
Jego druga litera to początek imienia króla ukochanej. \_ \_ \_ \_ \_  4  
Idź prosto i skręć w prawo jak Cię trakt prowadzi,  
Znajdziesz się na prostej, asfaltowej gładzi.

Z jednej strony „Golgota”, a z drugiej wagonik,  
Dalej, brukowana droga z lewej się wyłoni.  
Kiedyś stał tu dworek, modrzewiowym zwany,  
Przez mieszkańców Konopisk często wspominany.



Dworku dawno nie ma, więc Ci nie opowie,  
Że pod jego dachem gościli królowie.  
Na prawo spójrz śmiało wykonaj ruch głowy,  
Poszukaj tablicy z hasłem: Plac  \_ \_ \_ \_ \_ 3

By legendzie naszej dać stronice nowe,  
Sadzimy co roku drzewko lipowe,  
I co roku w lipcu, o tej samej porze,  
Mamy Święto Lipy, choć już nie we dworze.

Poszukaj altanki - sprawdź co jest pod dachem  
Widać ją z daleka, wyruszaj z rozmachem.

Tu Jakub Sobieski, z królewskiego rodu,  
Czerpał wodę czystą do napitku z miodu,  
Do napitku z lipy, z naszej okolicy,  
Który król kosztował, gdy bywał w stolicy.

